

JEDNOŚĆ NARODOWA

41 (132)

Białystok, dnia 5-6 kwietnia 1946

Rok III

Memorandum Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku do KRN

Łączność PSL z faszystowskim podziemiem i wrogi stosunek do świadczeń rzeczowych

Dokumenty kontaktów z NSZ-em i NZW

Na wczorajszym posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku uchwalono memorandum do KRN następujące:

PSL zorganizowane zostało na terenie województwa białostockiego w miesiącu październiku 1945 r. W początkowym stadium organizacji PSL w ośrodkach ob. ob. Jarockiego i Wacholskiego, który został delegowany do województwa białostockiego osobiście przez wice-premiera Mikołajczyka, zgłosił się do poszczególnych partii politycznych i komisji porozumiewawczych 4-ch stronnictw i przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej, deklarując swoją współpracę we wszystkich poczynaniach bloku 4-ch i demokratycznego aparatu państwowego.

Zapewniając o swoim pozytywnym stosunku do naszej demokratycznej rzeczywistości, zażądali przyznania im udziału w komisjach porozumiewawczych, Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz w aparacie administracyjnym.

Komisja porozumiewawcza 4-ch stronnictw oświadczyła, że ustosunkowanie się do postulatów PSL uzależnione będzie od jego konkretnego wkładu w realizacji zadań polskiej demokracji.

Aczkolwiek PSL czyniami nie dowiodło swego pozytywnego stosunku do bieżących zagadnień akcji, jakie były prowadzone na terenie naszego województwa. Komisja Porozumiewawcza, okazując swoją dobrą wolę, dla przyciągnięcia PSL do ścisłej współpracy udzieliła mu reprezentacji w Wojewódzkiej Radzie Narodowej (5 miejsc) i w komisjach porozumiewawczych.

Począwszy od październ. 1945 r. PSL zdołało rozbudować swoje organizacje na terenie poszczególnych powiatów.

Mimo 8-o miesięcznej pracy PSL w woj. białostockim do dnia dzisiejszego nie wzięło udziału w żadnej z przeprowadzanych akcji, pozostawiając napozór jak gdyby poza nawiasem nurtu życia politycznego bloku stronnictw demokratycznych, zasłaniając się ciągle tym, że pozostaje wciąż jeszcze w stadium organizacji.

W rzeczywistości PSL prowadzi w woj. białostockim ożywioną działalność organizacyjną i polityczną przeciwko poczynaniom bloku 4-ch i Rządu Jedności Narodowej, ŁĄCZĄC SIĘ W TYM CELU Z ZAKONSPIROWANYMI FASZYSTOWSKIMI ORGANIZACJAMI NSZ i NZW.

Wobec zarzutów 4-ch stronnictw, że PSL współpracuje z reakcyjnym podziemiem i wraz z nim dąży do zmiany istniejącego w kraju stanu rzeczy na ustrój, przypominający sławetne czasy panowania bojówek ONR-owskich i całego systemu polityczno-społecznego

związanego z tym, PSL na posiedzeniach komisji porozumiewawczej, zebraniu aktywu 6-ciu stronnictw politycznych jak i na Wojewódzkiej Radzie Narodowej odżegnywa się od jakiegokolwiek bądź kontaktu z reakcją.

Natomiast partie bloku demokratycznego, na podstawie nadsyłanych z terenu informacji, stwierdziły co następuje:

1. STOSUNEK PSL DO AKCJI KONTYNGENTOWEJ NA TERENIE WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO

Stosunek PSL do akcji świadczeń rzeczowych jest negatywny. Członkowie PSL nie tylko nie zdają kontyngentów, ale publicznie na zjazdach i zebraniach występują przeciw zdawaniu ich.

Dnia 17 III. br. odbył się pow. zjazd PSL w Suwałkach, na którym poszczególni bogaci chłopci, członkowie PSL oświadczyli: „Nie będziemy zdawać kontyngentów, nie boimy się karabinów i automatów”. Przy tych słowach żywo gestykulowali, a nawet wygrażali kulakami. Stanowisko swoje chłopcy motywowali tym, że w mieście urzędnicy sprzedają jakoby kontyngenty na wódkę.

Na wiecu tym był obecny przedstawiciel NKW PSL mjr. Krzyżkowski Józef i przedstawiciel Woj. Zarz. PSL w Białymstoku Kret-Wacholski Stanisław, którzy nie zareagowali na w/w wystąpienia chłopów przeciwko dekretem Rządu Jedności Narodowej.

Dnia 20. III. br. odbyło się zebranie w sprawie kontyngentów w lokalu Starostwa w Augustowie, na które przybyli przedstawiciele partii politycznych, duchowieństwa i org. społecznych. Zebrani przyjęli wniosek ob. Starosty o zorganizowaniu brygad celem wysłania ich w teren dla ściągania świadczeń rzeczowych. Poszczególni przedstawiciele partii politycznych i org. społecznych podali kandydatów do tych brygad, natomiast przedstawiciel PSL oświadczył „jesteśmy w stadium organizacyjnym i nie możemy dać swoich ludzi”.

Równocześnie czytamy w „Gazecie Ludowej” z dnia 23. III. br. „Dnia 18. III. odbyła się w Augustowie konferencja Powiatowa z przedstawicielami gminnymi, referat polityczny wygłosił sekretarz woj. zarz. PSL Kret-Wacholski. Poczynając uchwalono następującą rezolucję: „Konferencja powiatowa PSL w Augustowie całkowicie solidaryzuje się z uchwałami Kongresu i NKW PSL w sprawie wyborów. Potępia nieprawdziwe kalumnie rzucane na PSL i jego przywódców: wice-premiera Mikołajczyka i min. dr. Wł. Kiernika” (podpisali: prezes Wasilewski Andrzej, sekretarz — Leplawy Józef).

Na realizację dekretu Rządu w

sprawie świadczeń rzeczowych brak ludzi, ale w przeprowadzeniu konferencji powiatowej celem podjęcia rozbijackich uchwał biorą udział i przedstawiciele gmin.

16. III. br. na odprawie starostów woj. białostockiego przedstawiciel woj. zarz. PSL zadeklarował całkowitą współpracę swego stronnictwa w akcji ściągania kontyngentów. Obiecał że PSL wyda specjalną ulotkę poświęconą świadczeniom rzeczowym.

Takie są słowa, a teraz czyny.

Do brygad robotniczych wyjeżdżających w teren, PSL nie wydelegowało ani jednego człowieka, nie ukazała się też obiecana ulotka.

Sprawa kontyngentów stała na specjalnie zwołanym zebraniu przedstawicieli władz partii politycznych i organizacji społecznych, jak również na posiedzeniu komisji porozumiewawczych dnia 28. III. br. PSL oświadczyło, że nie przyłączy się do prowadzonej akcji i ludzi swoich w teren nie wyśle.

2. WSPÓLPRACA PSL Z FASZYSTOWSKIM PODZIEMIEM

a) Dnia 28. I. we wsi Nowy Dwór, pow. sokólski, zostali zatrzymani z bronią w rękę bandyci Baltruszek Edward i Zaworonek Józef, członkowie grupy dywersyjnej nielegalnej organizacji NSZ, przy próbie ucieczki bandyci zostali zabici. Po rewizji osobistej okazało się, że Baltruszek Edward był członkiem PSL i posiadał legitymację za Nr 207025, Zaworonek również członek PSL posiadał spis członków PSL wsi Jałówka, gm. Sidra pow. sokólski.

b) Zatrzymany szef wywiadu organizacji NZW na pow. Ostrów Mazowiecki — „Olkusz” Krajewski Zygmunt — „Lech” — Lucjan okazał się członkiem PSL i posiadał legitymację za Nr 66014. Do PSL zwerbował go komendant organizacji NZW na pow. Ostrów Mazowiecki Lichota Stanisław (pseud. Kmicic), który oświadczył, że „Polskie Stronnictwo Ludowe jest jedyną partią polityczną, która popiera całkowicie organizacje podziemne NZW. Każdy członek NZW powinien wstąpić do PSL, gdyż PSL jest najbardziej zbliżoną do nas partią. Współpraca NZW z PSL wzmacnia szeregi PSL i zapewnia po zwycięstwie PSL możliwość wyjścia z konspiracji i przystąpienia do legalnej pracy”.

Lichota Stanisław zaznaczył, że „Mikołajczyk przyjechał z Londynu i tworzy PSL, którą NZW powinno całkowicie popierać. NZW ma największe zaufanie do Mikołajczyka”.

c) Zatrzymany dnia 23. II. br. bandyta Wojciechowski Stanisław, syn Romana, mieszkaniec wsi

Rutkowskie gm. Bożejewo, pow. Łomża, który ma na swym sumieniu zabójstwo ob. ob. Brzostowski go Stefana i Malewskiego Apolinarego m-ców tejże wsi, jest członkiem PSL i posiada legitymację tegoż stronnictwa.

d) Dnia 6. III. br. został aresztowany Witold Rozwadowski, pseudonim „Grab”. Aresztowany był członkiem PSL, zwerbował go do stronnictwa niejaki Matejko m-c Łomży. Rozwadowski za czasów okupacji niemieckiej współpracował z żandarmerią. Po oswojeniu ziemi polskiej wstępuje do MO w Drozdowie, nawiązuje kontakt z bandą, która rozbija wyżej wymieniony posterunek MO. Rozwadowski Witold pod terrorem werbował ludzi do org. NZW.

e) Dnia 16. III. br. został zatrzymany prezes pow. zarządu PSL w Bielsku z siedzibą w Brańsku, Pietrzak Józef.

Za czasów okupacji niemieckiej Pietrzak pełnił funkcję komendanta policji w Brańsku, osobiście wraz z żandarmami niemieckimi przeprowadzał rewizje u mieszkańców wsi Rutki, u których zabrał prześcieradła i płótno własnego wyrobu. Pietrzak pisywał doniesienia do żandarmerii przeciwko Polakom, którzy odmawiali podporządkowania się zarządzeniom władz okupacyjnych. Według zeznań świadków Pietrzak zamordował jeńca sowieckiego go w sierpniu 1941 r. Obecnie jako prezes pow. zarządu PSL przyjął do organizacji ludzi podejrzanych o bandytyzm, ukrywających się przed władzami bezpieczeństwa.

f) Dnia 29. III. br. został aresztowany sekretarz pow. zarządu PSL w Łomży Wójtczak Tadeusz. Wójtczak za czasów okupacji niemieckiej był więziony w obozie w Stuthofie pod Gdańskiem, gdzie pełnił funkcję „sztabowego” i należał do grupy więźniów uprzywilejowanych. Pełniąc funkcję „sztabowego” Wójtczak bił i katował więźniów, do utraty przytomności zbił ob. Konopkę Stanisława, m-ca Łomży. Znęcał się nad więźniami innych narodowości jak: Duńczycy, Francuzi, Żydzi i Rosjanie.

Wójtczak utrzymywał łączność z niejakim Antonim Dudą (pseud. „Orlicz”) znanym członkiem bojówki NSZ, przy pomocy którego werbował ludzi do PSL. Przy rewizji znaleziono u Wójtczaka broszurę NSZ „Nasz biuletyn” z dnia 25. III. br. oraz ulotkę nielegalną przeciwko blokowi wyborczemu.

Dnia 21. II. 46 r. zaaresztowany został Paweł Zdanowicz ze wsi Zakle, gm. Suchowola, u którego znaleziono karabin KBR Nr 7443 i RKM sowiecki AT 103. Aresztowany był członkiem PSL-u.

Tegoż dnia zaaresztowano Józefa Ostrowskiego z tejże wsi. U

(Dokończenie na str. 2-ej)

Raclawicka rocznica

W dniu 4 kwietnia 1794 roku pod wsią Raclawicami upodległszy chłop polski odniósł podwójne zwycięstwo. Bo Raclawice — to nie tylko pierwszy chłopski czyn zbrojny, kiedy trzystu wspaniałych kosynierów, pod wodzą samego naczelnika Kościuszki, i po ucieczce szlacheckiej jazdy, szturmem zdobyło baterie rosyjskie, a najdzielniejszy z nich, bohaterki Bartosz z Rzędowic, własną czapką krakowską lont zagasił armatni. Raclawice — to ponadto pierwszy znak uświadomienia narodu polskiego chłopu, który w tej chwili poczuje się na równi z innymi współgospodarzem kraju i rozpocznie twardy marsz do Polski Ludowej. I to jest właśnie aspekt najglówniejszy raclawickiego eposu.

W dniu 4 kwietnia 1794 roku rozgromiony został korpus generała Denisowa i po raz pierwszy w dziejach Polski masy ludowe odegrały tak ważną rolę. Był to dopiero drugi poza rewolucją francuską wypadek, aby w starej i feudalnej Europie chwycił za broń chłop i stanął w obronie ojczyzny. I ten fakt słusznie nazwał jeden z naszych historyków największym zwycięstwem Tadeusza Kościuszki, za którego powodem i sprawą obudziły się nadzieje pańszczyźnianych wyrobników. Masy ludowe dlatego też aż do dnia dzisiejszego widzą w Kościuszcze i Raclawicach symbol.

Od raclawickiej bitwy chłop polski coraz częściej i coraz bardziej masowo brać zaczął udział w wywoleńczej walce narodu. Przystanie być jedynie tym, który żywi, ale stanowczo o swoje upomni się prawa i je po latach zdobędzie. Rosła również odpowiedzialność mas ludowych za przyszły rozwojowy kierunek Polski. Jako najlicniejsza część ludzkości w Rzeczypospolitej, chłop nie mógł pozostać bierny wobec historycznych wydarzeń.

W jaki sposób rozumie swe obowiązki i jak wysoko ceni tę odpowiedzialność, mogliśmy przekonać się naocznie w o-wym ciężkim okresie ostatnich zmagania z niemieckim najeźdźcą. Kiedy kraj cały nosił najstraszliwszy terror i krew polska lała się strumieniami, nie złożył broń ni chłop, ale w utworzonych własnymi siłami Batalionach Chłopskich i w Armii Ludowej szedł drogą ciernistą do wolności, ramię w ramię z masami robotniczymi i inteligencją. Zdał egzamin politycznej dojrzałości i uświadomienia narodowego. Dziś jest już rzeczywistym współgospodarzem kraju. W twardych i zahartowanych dłoniach współdzierży mocno władzę w niepodległym Państwie i władzy tej z rak nie wypuści.

W kwietniowym raclawickim słońcu w 1794 roku chłop polski zapowiedział nadejście jednolitej i sprawiedliwej Polski Ludowej. Dąży odtąd do niej nieustępliwie wytrwale. Poprzez ruch ks. Ściegiennego, gromadę Grudziądz, powstanie chochołowskie i Bataliony Chłopskie.

Tragiczna katastrofa piłkarzy

Po meczu rozegranym w Poznaniu z poznańską „Wartą“, reprezentacja graczy członków Związków Zawodowych, wracała autobusem z powrotem na obóz treningowy w Ślawie, na Dolnym Śląsku.

W drodze autobus uległ katastrofie i wywrócił się. Lewy pomocnik „Garbar-ni“ krakowskiej Lesiak poniósł śmierć na

Wrażenia z Moskwy

W dniu wczorajszym Redakcję naszego pisma odwiedziła ob. Jadwiga Zubrycka, delegatka Zarządu Związku Zawodowego Włóknarzy w Białymstoku, która z ramienia Związku brała udział w wycieczce Centralnej Komisji Zw. Zaw. w Z.S.R.R.

Ob. Zubrycka opowiedziała współpracownicze Redakcji o swych wrażeniach z Moskwy.

„W dniu 24 lutego opuściłam Białystok udając się do Warszawy. Z Warszawy wyleciałam samolotem dn. 27 lutego. Cała delegacja w składzie 25 osób wyjechała już poprzednio. My — to jest ob. Rusinek, jeden delegat z Gdańska i ja zdążyliśmy przybyć jednak wcześniej.

Wylądowaliśmy o godz. 7-ej wieczorem na lotnisku w Moskwie. Witani nas przedstawiciele Centrali Sowieckich Związków Zawodowych. Jako miejsce zamieszkania otrzymaliśmy hotel Savoy obok Kremla. Nazajutrz rano spotkaliśmy się z naszą całą delegacją. W czasie obiadu odbyło się uroczyste powitanie. Witali nas przedstawiciele Sowieckich Zw. Zawodowych ob. Kuźniecowa, nasz ambasador ob. Raabe, przedstawiciele partii i władz. Wymieniliśmy uwagi dotyczące zarówno stosunków polsko-radzieckich, jak i naszej pracy nad odbudową życia gospodarczego i zagojenia najprędzej ran zadanych przez wojnę i okupację hitlerowską.

Tegoż dnia po południu byliśmy obecni na odbywającym się w Pałacu Pionierów pożegnaniu dzieci polskich, udających się do Kraju. Wieczorem byliśmy na uroczy-

stym przedstawieniu w teatrze „Domu Kolejacza“. Szła sztuka „Partyzant“. Podczas przerwy zapoznaliśmy się z ob. Fedorową, naczelnikiem depo w randze generała i całym szeregiem artystów moskiewskich.

W dalszym ciągu zwiedziliśmy cały szereg fabryk. Uwagę naszą zwróciła zwłaszcza Treuchgorka-fabryka włókiennicza, zatrudniająca kilka tysięcy robotników. Większość załogi stanowią kobiety. Kobiety zajmują cały szereg odpowiedzialnych stanowisk: naczelników cechów, majstrów i t.p. Przewodniczącą Rady Zakładowej jest również kobieta. Fabryka produkuje materiały bawełniane o charakterze galanterijnym. Bije w oczy oslepiająca czystość, panująca w całym przedsiębiorstwie, ambulatorium, w świetlicy, klubie, konsumie, żłobku i przedszkolu. W przedszkolu byliśmy b. gościnnie przyjęci nie tylko przez personel, ale również i przez dzieci. Małeństwa przyniosły nam skwapliwie krzeselka i prosiły o zajęcie miejsc. Dzieci śpiewały i deklamowały wiersze i t.p.

Dzieci są dobrze odżywiane, rumiane i wesole. Dostają 5 razy dziennie posiłki, mają wygodne łóżka. Są wdorożone od małeństwa do ładu, porządku i czystości. Mają dużo zabawek, gier i książek z obrazkami. To co w krajach kapitalistycznych posiadały dzieci tylko b. zamożnych rodziców, w Moskiewskiej Fabryce Włókienniczej jest udziałem dzieci pracujących tam robotników.

W następnym numerze ob. Jadwiga Zubrycka podzieli się z czytelnikami „Jedności Narodowej“ wrażeniami leningradzkiej fabryki metalowej im. Kirowa.

Zadania Polskiej Partii Socjalistycznej

Z przemówienia wiceprezesa GKW PPS ob. Kazimierza Rusinka w czasie obrad Rady Naczelnej PPS

W drugim dniu obrad Rady Naczelnej PPS ob. Kazimierz Rusinek wygłosił przemówienie, w którym scharakteryzował aktualne problemy, jakie w obecnej historycznej chwili stoją przed tą Partią.

1. Stosunek do Związku Radzieckiego. Pod tym względem musi panować jedność i jedna musi być postawa i stanowisko Partii. Bezwzględnie pozytywne.

2. Stosunek do państw zachodnich. Współpraca z państwami demokratycznymi. Kontakt z międzynarodowym ruchem socjalistycznym, w razie potrzeby — krytyka. Przykład — Hiszpania, wystąpienie Bevyana, polityka Anglii w odniesieniu do Grecji, wystąpienie Churchilla i t. p.

3. Stosunek PPS do PPR. Szczerą i lojalną współpracę, pod warunkiem zachowania niezależności.

4. Blok wyborczy. Cztery, pięć, lub sześć stronnictw, w zależności od tego, ile stronnictw do bloku przystąpi. Oczywiście tak, szczerze i uczciwie. Uczciwość obowiązuje wszystkich kontrahentów, przy czym każda ze stron musi

mieć poczucie rzeczywistości i realnych wpływów w opinii i masach.

5. Stosunek do PSL. Krytyczny do całości, wrogi do kierownictwa, bezwzględny, lecz poważny w walce.

6. Stosunek do Spółdzielczości. Pozytywny w pełni, propagandowy, aktywny, postulujący i bezwzględnie zasadniczo-obronny.

7. Stosunek do Zw. Zawodowych. Ścisła współpraca z PPR i korektura składu Zarządów Centralnych, CKZZ i Rad Powiatowych pod kątem pełnej reprezentacji PPS-owców w ruchu zawodowym i jego kierownictwie.

8. Jedność i dyscyplina. Teza pierwsza: istnieje jedna PPS i jedno kierownictwo, wszystkich obowiązuje żelazna dyscyplina. Teza druga: demokracja i krytyka wewnątrz Partii w odpowiednich ciachach nazewnątrz, program Partii, uchwały i linia Partii obowiązują wobec każdego zjawiska i do każdego zagadnienia. Teza trzecia: liberalizm i tolerancja w małych sprawach, surowe wyroki i wyrzucanie z Partii za odchylenia od linii partyjnej, za naruszenie czy niewykonanie uchwał i za złamanie dyscypliny partyjnej. Komu nie odpowiada kierownictwo Partii, lub kto nie zgodzi się z jej linią, z jej taktyką i z jej uchwałami, a nie miał większości w ciachach partyjnych dla dokonania zmian — ten ma drogę otwartą, ten może, a w pewnych wypadkach będzie zmuszony z Partii wyjść.

Z ukosa

3 X „Gazeta Ludowa“ i 1 X „Niedziela“

BOGACI CHLOPI

„Gazeta Ludowa“ zamieszcza w Nr 90 ym z dn. 1 IV. następujące ogłoszenie: „750 tysięcy poszukuje do przedsiębiorstwa w ruchu. Oferta: „Spółka“, Gaz. Ludowa“.

Jak widać, chłopi z PSL-u są dość zamożni, skoro mają „przedsiębiorstwa w ruchu“ i poszukują 3/4 miliona!

Pan Mnisek haże się Panom „Chłopom“ kłaniać!

POGODNE WYBORY W GRECJI

Pod powyższym tytułem czytamy w — oczywiście — „Gazecie Ludowej“ o 7 u zbójstwach dokonanych w okresie wyborczym w Grecji. Było ich więcej, „Gazeta“ o nich nie pisze. Pytanie: od ilu zbójstw zaczyna się dla „Gazety“ — niepogoda? Panowie! przywykli chyba do roboty „en masse“. Prawda?

DOWCIP PRIMAAPRILISOWY

TEJŻE SAMEJ GAZETY

Tym „dowcipem“ jest notatka o zamienieniu nazw między PPS a PPR o celu silniejszego podkreślenia zwartości dwóch partii robotniczych.

W związku z drukowanymi dziś materiałami o łączności PSL z bandami, proponujemy — już nie primaaprilisowo, ale poważnie PSL-owi samiane nazw z NSZ-em. I tak na jedno wychodzi.

ABSTYNET OD ALKOHOLU

„Niedziela“ ogłasza: „Organista, abstynent od alkoholu może objąć posadę w Otwocku koło W-wy“. Przepraszam. A — o jakich abstynentach? Ojcowie jeszcze myśleli? Fe. takie zdrożne myśli!

MARIAN

„Denazifikacja“ w strefie amerykańskiej

Powszechnie stosowanym przez amerykańskie władze okupacyjne sposobem „denazifikacji“ życia politycznego i społecznego w Niemczech są... kwestionariusze, które wypełniać musi przy tej, czy innej okazji każdy Niemiec.

Zarząd wojskowy podaje wyniki badania 987.000 kwestionariuszy (spośród złożonych dotychczas 1.194.000). W 50% nie stwierdzono czynnego współdziałania z partią hitlerowską, lecz zaledwie 1% zbadanych mógł się wykazać czynną działalnością anty-hitlerowską.

Spośród urzędników niemieckich, zatrudnionych obecnie w służbie publicznej, zwolniono z pracy 23%. Coraz częstsze kary za wykrycie fałszywych zeznań lub zatajenie przynależności do jednej z hitlerowskich organizacji świadczą o wielkim zhitleryzowaniu Niemiec.

Kto objął urzędy w „demokratycznych“ Niemczech?

Ponieważ w przeprowadzaniu „denazifikacji“ współpracują czynnie samorządowe i administracyjne władze niemieckie, nasuwają się poważne wątpliwości co do rzetelności i lojalności takiej „pomocy“. Warto tu zanotować fakt, który zdarzył się ostatnio w Marburgu.

Sledztwo, zarządzone z powodu morderstwa jednego z urzędników, przeprowadzających wywiady, dało rewelacyjny wynik: oskarżono o współudział w morderstwie i aresztowano urzędującego burmistrza Marburga, Siebecke, miejscowego szefa policji kryminalnej, kierownika Urzędu Zdrowia i l... przewodniczącego komitetu „denazifikacyjnego“.

Cała więc elita demokratycznych władz lokalnych znalazła się pod kluczem, a m. in. i ten, który miał wydawać opinie o swoich ziomkach. Wydaje się, że to „miejscowe“ odkrycie może być traktowane jako typowy obraz stosunków niemieckich.

Zgubiono kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Wys. Mazowieckie na nazw Kuzmiński Zygmunt zam. Kraszewo Wielkie gm. Plekuty pow. Wys. Mazowieckie

